

Nieustanne konferencje „Małej Szóstki“ w sprawie Berlina

Paryż (PAP) Zainteresowanie kół politycznych koncentruje się wokół zakulisowych konferencji 6 członków Rady Bezpieczeństwa bezpośrednio niezainteresowanych w sprawie Berlina. „Mała Szóstka“ odbyła w ciągu ostatniej nocy dłuższą konferencję. Podaje się że „Mała Szóstka“ konferowała trzykrotnie z odpowiedzialnymi przedstawicielami delegacji amerykańskiej i brytyjskiej. Następnie prowadziła ona rozmowy trzykrotnie z wice-ministrem Wyszyńskim i min. Manuilem.

Przedmiotem żywego zainteresowania uczestników obecnej sesji Zgromadzenia generalnego ONZ, są trwające w dalszym ciągu „prywatne“ narady 6 członków Rady Bezpieczeństwa — przedstawicieli: Belgii, Kanady, Argentyny, Kolumbii, Chin i Syrii — nad sprawą ustosunkowania się tych państw do kwestii berlińskiej, wniesionej przez trzy mocarstwa zachodnie na rozpatrzenie Rady.

W kulisach ONZ podaje się, że delegacja francuska utrzymuje ścisły kontakt z „Małą Szóstką“, popierając jej starania o kompromisowe rozwiązanie sporu berlińskiego.

Nie wyklucza się, że starania „Małej Szóstki“ stanowią manewr amerykański. Manewr ten polega na tym, że „Mała Szóstka“ pod wpływem Amerykanów opracuje projekt rezolucji, który tylko pozornie będzie nosił charakter kompromisu, a w istocie rzeczy pójdzie po linii amerykańskiej.

Pomimo tajemnicy, jaką otoczone są obrady utrzymuje się przekonanie, iż państwa te, nie chcąc brać na siebie odpowiedzialności za zredagowanie projektu rezolucji w myśl życzeń amerykańskich, zastanawiają się nad możliwością znalezienia kompromisowego wyjścia z kłopotliwej dla trzech mocarstw zachodnich sytuacji. Wrażenie to potwierdził fakt rozmowy, odbytej w piątek rano między przewodniczącym Rady — Bramuglią a wice-ministrem Wyszyńskim. Bramuglia — jak wiadomo — rozmawiał poprzednio

dwukrotnie z amerykańskim sekretarzem stanu — Marshalllem.

„Prywatne“ zebranie w sprawie energii atomowej

Podkomisja powołana przez Komisję Polityczną Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych dla opracowania projektu porozumienia w sprawie międzynarodowej kontroli produkcji energii atomowej, rozpoczęła w piątek swe prace. Podkomisja składa się z przedstawicieli Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Hindustanu, Chin, Brazylii, Kanady, Szwecji, Republiki Ukrainkiej i Ekwadoru. Przewodniczącym podkomisji wybrany został delegat Hindustanu Benegal Rao.

Strajk górników francuskich trwa nieprzerwanie

PARYŻ (PAP). Strajk górników francuskich trwa już szósty dzień. W ciągu tych dni nie wydobyto w całej Francji ani jednego kilograma węgla, ani jednego kilograma rudy żelaznej.

Marshall w Waszyngtonie

NOWY JORK (p. r.). Amerykański sekretarz stanu Marshall przybył samolotem do Waszyngtonu. Oczekiwał na niego prezydent Truman, który powrócił do Waszyngtonu kilka minut wcześniej ze stanu Nowy Jork, gdzie wygłosił przemówienie przedwyborcze. Natychmiast po wylądowaniu na lotnisku, prezydent, sekretarz stanu Marshall i podsekretarz stanu Lovett udali się do Białego Domu, na konferencję.

Ambasador Węgier u Mołotowa

MOSKWA (PAP). Minister Spraw zagranicznych ZSRR Mołotow przyjął w piątek ambasadora Republiki Węgierskiej Molnara. Ambasador Molnar ma wkrótce wrócić swe listy uwierzytelniające przewodniczącemu prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

De Gaulle przygotowuje zamach stanu?

PARYŻ (SAP). Dziennik paryski „Franc Tireur“ donosi w numerze sobotnim o zamierzonym przez de Gaulle'a zamachu stanu. „Rząd francuski — pisze dziennik — wykrył spisek gaullist'ów, którego celem było stworzenie separatystycznego rządu francuskiego z siedzibą w Afryce północnej. Podobno w liczbie spiskowców znajduje się szereg wybitnych wojskowych.

Ratując mienie spłonęła żywcem

W Kunowie, powiat szamotulski, wydarzył się w dniu 8 bm. mroźący krew w żyłach wypadek. W domu mieszkającym repatrianta Antoniego Romanowskiego powstał pożar, który w krótkim czasie objął cały budynek. W akcji ratunkowej brała również udział żona Romanowskiego Emilia, matka dwójga dzieci. W pewnej chwili pobięła ona na strych, który już stał w płomieniach, z zamiarem wyniesienia pozostałych tam jeszcze rzeczy. Ryzykowne to przedsięwzięcie nieszcześliwa kobieta przypłaciła życiem. Wszelka pomoc okazała się daremna. Dom spłonął doszczętnie, a w jego zgłiszczach znalazłono tylko reszki zwęglonych zwłok Romanowskiej.

Na miejsce wypadku zjechała komisja sądowno-lekarska. (b)

Sensację wywołała pogłoska obiegająca kulisami, że na marginesie oficjalnego posiedzenia podkomisji jej członkowie nie należą do wielkich mocarstw zebrały się, jak w wypadku Rady Bezpieczeństwa, na „prywatnym“ zebraniu, celem rozważenia istniejącej sytuacji.

WALLACE do Trumana i Deweya w sprawie polityki zagranicznej

WASZYNGTON (API). (od własnego korespondenta). Henry Wallace zwrócił się w dniu wczorajszym do prezydenta Trumana i gubernatora Thomasa Deweya o złożenie konkretnej wypowiedzi na temat zagadnień polityki zagranicznej, a mianowicie w sprawie problemu Niemiec, Hiszpanii i państwa Izraela. Wallace zażądał również wycofania dyskusji nad sprawą Berlina z ONZ, powrotu do bezpośrednich rokowań ze Związkiem Radzieckim na płaszczyźnie całokształtu zagadnienia niemieckiego. Postulaty Wallace'a zostały wyrażone w dwóch analogicznych telegramach, skierowanych do obu kandydatów na prezydenta USA.

ani jeden górnik nie zjechał do szlabów i żaden ze strajkujących nie zdradził zamiaru podjęcia pracy.

Marynarze flot handlowej i robotnicy portowi w całej Francji przeprowadzili w piątek 24-godzinny strajk. Ani jeden statek nie opuścił przez cały dzień portów francuskich, ponieważ piloci portowi odmówili zejścia na wodę. Wiele okrętów zagranicznych, które przybyły do Hawru, musiało wejść o własnych siłach do portu.

Francuskie ministerstwo przemysłu i handlu podało do wiadomości, że w ciągu października przydział prądu elektrycznego dla przemysłu ulegnie zmniejszeniu o 1/4, zaś dla innych konsumentów o 1/5.

BIZONIA w „Unii Zachodniej“?

NOWY JORK (PAP). Z Frankfurtu donoszą, że politycy Niemiec zachodnich wykazują duże zainteresowanie „Unią Zachodnią“. W kołach zbliżonych do kierownictwa partii CDU i SPD podkreśla się, że Niemcy są powołane do odegrania ważnej roli w „Unii Zachodniej“. Również wielu polityków amerykańskich skłania się do tej koncepcji niemieckiej, wyrażając przekonanie, że udział Niemiec w „Unii Zachodniej“ jest ważniejszy od udziału Francji.

Wiadomość o przygotowaniach do przyjęcia Niemiec do unii zachodniej wywołała w Paryżu konsternację. Politycy francuscy, stojący blisko rządu, nie ukrywają, że nie ma argumentów, które by przekonały francuską opinię publiczną o słuszności planu anglosaskiego w sprawie rozszerzenia unii zachodniej na Niemcy.

Koniec rządów gen. Koeniga?

PARYŻ (PAP). W stolicy Francji krąży uporczywe pogłoski o rychłym odwołaniu dowódcy francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, gen. Koeniga. Pretekstem do odwołania go ma być zamierzona reorganizacja wojskowej i cywilnej administracji strefy francuskiej, w związku z zapowiedzianą przez gen. Clay'a fuzją gospodarczą z Bizonią.

Polonia Garbarnia 2:1

Rozegrany w Warszawie mecz piłkarski o mistrzostwo ligi państwowej, przyniósł po słabej grze szczęśliwe zwycięstwo „Polonii“ — 2:1 (1:1).

Próżny trud

(Od specjalnego korespondenta API dla „Głosu“)

Berlin, we wrześniu

Wiek pruskiego wychowania i skondensowane w 13 latach tysiąclecie hitleryzmu wpoły w wielu Niemców nienawiść do innych narodów. Dlatego nic łatwiejszego jak jednoczyć właśnie te elementy nienawiścią. Na Placu Republiki w Berlinie 9 września 1948 roku oglądałem twarz Niemców, jak się zmieniali w zachłyśnięciu nienawiścią, płynącą ze słów socjalistyczno-chrześcijańsko-liberalnych mówców. Podobnie gorzały nienawiścią twarze, które oglądałem w tym samym Berlinie, przed szesnastu laty w listopadzie 1932 roku, kiedy na wiecu wyborczym przemawiał Hitler z NSDAP i obiecywał, tak jak teraz Franz Neumann z SPL „Marsz na Wschód“.

Między tymi dwoma przemówieniami upłynęło jednak lat szesnaście. Zmienił się układ sił w Europie. Hitler mógł sam rzucić naród niemiecki na Europę. Franz Neumann może rzucić tylko słowa, które zużyją dla swoich potrzeb niemieccy organizatorzy nowego hitleryzmu. Słowa Hitlera były groźne, słowa Neumanna są już tylko ohydne. Słowa Hitlera wyzwały w stolicy Rzeszy dziką potęgę bogatego, pracującego narodu, słowa Neumanna wyzwały w okupowanym Berlinie bezsilną nienawiść przegranych hitlerowców.

Rozmawiałem z Niemcami po manifestacji przed Bramą Brandenburską. — Chcecie wojny — pytałem. Przecież wojna to zagłada Niemiec, bo potem bitwy mogą być tym razem tylko Niemcy. Pierwszą linią frontu jest Łaba, a nie Wisła jak w roku 1939.

Zamroczyli się, jakbym ich wepchnął w ciemność, z której nie mogą się wydobyć.

— Nie chcemy wojny — bąknął wreszcie jeden z nich, w czasie wojny nadworny lekarz Neuratha w Pradze Czeskiej. — Ale świat musi wiedzieć, że jesteśmy krzywdzeni...

Tegoż dnia wieczorem radio „Głos Ameryki“ podając z Nowego Jorku dramatyczny opis berlińskiej manifestacji, zakończyło swą audycję w języku niemieckim słowami: „Berliner, wir haben euren Ruf gehoert!“.

(Berlińczycy, słyszeliśmy wasze wołanie!).

Otóż i na tym polega ta zabawa w rozhisteryzowane nowym hitleryzmem Niemcy. Jedyny głos z Niemiec, który chce usłyszeć „Ameryka“ jest głosem odrodzonego hitleryzmu. Aby zaś nie mieli cienia wątpliwości, iż naprawdę tylko na hitleryzm istnieje zapotrzebowanie, władze okupacyjne amerykańskie zakazały związkowi b. więźniów obozów koncentracyjnych urządzania zebrań publicznych w sektorach zachodnich Berlina.

Przyglądam się tej niesamowitej anglosaskiej grze najgorszymi instynktami Niemców i nie buntuję się, nie złościę, lecz tylko zimno obliczam.

Jakż jest pierwszy cel tej gry? — Oczywiście zastraszyć przypomnieniem hitlerowskich gróźb, zastraszyć znów Niemcami Polskę, Czechosłowację, Związek Radziecki.

Przypominają mi się słowa, które padły w roku 1938 w Berlinie na Kongresie Związku Polaków w Niemczech: „Jest tylko jedna broń, którą można by nas pokonać, a tą jest nasz strach, nasza własna obawa. Tego niech jednak nikt od nas nie oczekuje“.

I przypominam sobie ostatnią trzymiesięczną prawie podróż po Polsce

ODBUDOWA.

ODBUDOWA. ODBUDOWA.

Przypominam sobie obserwowany od długich miesięcy kamienny spokój Ro-

Dotacje po 10 tys. złotych dla małych osadników

WARSZAWA (API). Pragnąc umożliwić jak najszerszym masom chłopów bezrolnych i małych osadników osiedlenie się na terenach zachodnich — Ministerstwo Ziemi Odzyskanych przystąpiło do szerokiej akcji pomocy kredytowej dla nowych osadników rolnych.

Jako pierwsza rata pomocy kredytowej uruchomiony został kredyt dotacyjny w wysokości 9 100 000 zł. Suma ta rozdzielona została między poszczególne okręgi Ziemi Zachodnich, przy czym 250 tys. zł otrzymało województwo białostockie, 2 mil. zł województwo olsztyńskie, 950 tys. zł woj. gdańskie, 700 tys. zł — Ziemia Lubuska i 5 mil. zł woj. szczecińskie.

Kredyty rozprawdane są już obecnie w poszczególnych powiatach, a Ministerstwo Ziemi Odzyskanych kładzie specjalny nacisk na szybkie rozdanie dotacji między najbardziej potrzebujących osadników. Do korzystania z pomocy kredytowej uprawnieni są osadnicy małorolni i bezrolni, przeliczeni z ziem dawnych i nie mający dostatecznych środków materialnych dla zagospodarowania się.

Wysokość pojedynczej dotacji ustalono na sumę 10 tys. zł, z czego 3 tys. zł w gotówce a 7 tys. zł w zbożu,

szan w Berlinie. Jak gdyby nic się nie działo, z żelazną konsekwencją przeprowadzają stabilizację zreformowanego radykalnie życia Niemiec wschodnich.

Próżny więc jest trud anglosaskich graczy. Straszcy Niemcami 1948 roku Polaków, Czechów, Rosjan?

Klasyczny, psychologiczny błąd.

Jakż więc jest drugi cel tej gry? — Oczywiście sianie niepokoju, hitlerowskiego niepokoju, który ma paraliżować odbudowę.

Dlaczego? — Dlatego, że to, co jest dumą Polski, to co jest dumą Związku Radzieckiego, odbudowa zniszczonych przez hitleryzm ziem od Odry po Wołgę, wywołuje niepokój wśród graczy tych klik anglosaskich.

Więc na odbudowę zniszczonych hitleryzmem ziem odpowiadają odbudowa hitleryzmu w okupowanych zachodnich Niemczech i zachodnim Berlinie.

Wycieczka przedstawicieli czechosłowackich władz osiedleńczych w Polsce

W dniu 7 października br. przybyła do Wrocławia 18-osobowa wycieczka przedstawicieli Czechosłowackiego Urzędu Osiedleńczego w Pradze (Osídlovaci urad a Fond narodni obnovy v Praze) oraz urzędów terenowych.

Uczestnicy wycieczki podczas kilkodniowego pobytu w Polsce mają się zapoznać z naszą akcją osiedleńczą na terenie Ziemi Odzyskanych. Goście czechosłowaccy zwiedzą również Wystawę Z. O. we Wrocławiu oraz porty w Szczecinie (dnia 10. X.), Gdyni i Gdańsku (dnia 12. X.).

W dniu 13 i 14 bm. wycieczka bawić będzie w stolicy.

Pod Poznaniem uruchomiono największą tuczarnię drobiu

Przedstawiciele Spółdzielczości, Zarządu Miasta i partii politycznych zwiedzili wczoraj — na zaproszenie Centrali Spółdz. Mleczarsko-Jajczarskich, Oddział w Poznaniu, najnowocześniejszą i największą w Polsce tuczarnię i rzeźnię drobiu w Junikowie pod Poznaniem. Uruchomiono ją niedawno na terenie dawniejszej huty między przy ul. Wykopy i nastawiona jest głównie na tuczenie drobiu eksportowego.

Goście zapoznali się z działalnością nowej placówki gospodarczej i jej zadaniami. Głównymi rymkami zbytu są: Anglia, Szwajcaria i Czechosłowacja. Tuczarnia jest placówką wzorową i może przerabiać do 3 tys. sztuk gęsi, kaczek i indyków dziennie.

W okolicznościowych przemówieniach podkreślono znaczenie placówki w zakresie powiększania i utrzymania zagranicznych rynków zbytu. (c)

Narada aktywów ZMP i „Służba Polsce“

W małej auli Akademii Handlowej odbywa się dzisiaj narada wojewódzkiego aktywów ZMP i P. O. „Służba Polsce“ z terenu województwa poznańskiego i Ziemi Lubuskiej. W naradzie, która potrwa 2 dni, bierze udział cały aktyw Zarządu Wojewódzkiego ZMP, Wielkopolskiej Komendy ZHP i Sekcji Młodzieżowej Związków Zawodowych oraz przewodniczący i wiceprzewodniczący zarządów powiatowych ZMP, komendanci i zastępcy komendantów Powiatowych Komend „S.P.“.

Referat ideologiczny wygłosił generalny sekretarz Zarządu Głównego ZMP poseł Motyka O sprawach organizacyjnych mówić będzie poseł Młotecki — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP. Ponadto przemawiać będzie p. Góralski — kierownik działu organizacyjnego Zarządu Głównego ZMP. (c)

Nowe umundurowanie Milicji Obywatelskiej



Szeregowiec podchorąży w nowym mundurze

W skrócie

Bevin, który w środę rano przybył z Paryża do Londynu, odbył konferencję z premierem Attlee na temat odbytych w Paryżu rozmów w sprawie Berlina.

Gen. Eisenhower zapowiedział przez radio londyńskie, że w listopadzie br. wyda swą książkę opisującą wydarzenia ostatniej wojny pt. „Europejska Krucjata“.

Do Madrytu przybyła belgijska misja handlowa celem omówienia nowego traktatu handlowego pomiędzy Belgią i Hiszpanią.

Minister Marshall wydał instrukcje odnośnie zaproszenia do Paryża zachodniemieckich przedstawicieli w administracji planu Marshalla, Otto Schniewinda i Ludwiga Rosenberga. Sekretarz stanu USA ma zamiar omówić z nimi „zagadnienia różnie, w związku z rozdziałem „pomocy“ marshallowskiej“.

Ubiegłej nocy miało miejsce w północno-wschodniej prowincji perskiej Khorasan silne trzęsienie ziemi, w następstwie którego zginęło o. 200 osób, a kilka tysięcy zostało rannych. Szkody materialne są bardzo poważne.

Rada administracyjna Bizoni opracowała projekt „pomocy finansowej“ dla zachodnich sektorów Berlina, który ma przynieść 18 milionów marek zachodnich miesięcznie przez obciążenie ludności szeregiem dodatkowych nielegalnych podatków.

Trawienie
reguluja ziola „Cholekinaza“ Nr 1.213
H NIEMCEWSKIEGO
Zadać w aptekach i skl. aptecznych.

Wczoraj o przywrócenie ładu i bezpieczeństwa dzisiaj o socjalizm walczyć będzie Milicja Obywatelska

W miarę coraz czynniejszej walki z wyzyskiem, ograniczenia i rugowania wyzyskiwaczy w mieście i na wsi i poskramiania spekulantów, wróg klasowy zaostrza walkę z siłami postępu, szuka nowych metod i środków, aby odwieść swoją nieuchronną klęskę. Wy musicie tę wrogą akcję wykrywać i likwidować, musicie odstąpić oblicze wroga klasowego, MUSICIE DZIAŁAĆ CZUJNIE I ZDECYDOWANIE.

Z rozkazu min. Bezpieczeństwa Publicznego
— St. Radkiewicza

w IV rocznicę powstania Milicji Obywatelskiej

W obliczu zaostrzającej się walki klasowej musicie pamiętać, że stojąc twardo na straży spokoju, porządku publicznego i praworządności ludowej, zwalczając spekulantów, złodziei mienia publicznego, sabotaż gospodarczy, dywersję, wrogą propagandę — najlepiej wypełnicie swe obowiązki obrońców naszej Ludowej Ojczyzny!

Z rozkazu Komendanta Głównego M. O. —
gen. Witolda

Cztery lata minęły od momentu uprawomocnienia dekretem P. K. W. N. — powołanej z potrzeby społecznej — Milicji Obywatelskiej, która przebudziła obecnie oświatę i doświadczenia wyczerpanych szeregów do współpracy o socjalizm w Polsce.

W dniu Milicji Obywatelskiej na uroczystości jaka odbyła się w dniu wczorajszym w obecności pp. wojewody poznańskiego — St. Brzezińskiego, konsula radzieckiego — Kopytowa, przewodniczącego WRN — St. Piękniewskiego, przewodniczącego MRN — Sto-

kowskiego, I sekretarza WK PPR — posła Minora, I sekretarza WK PPS — posła Włodka, szefa UB — Siwanowicza, dowódcy Komendy Wojewódzkiej M. O. — ppłk. Kufla i innych, dokonano podsumowania pracy i osiągnięć Milicji Obywatelskiej.

Po odczytaniu telegramów gratulacyjnych zebrani uczcili pamięć żołnierzy radzieckich i milicjantów poległych w walce z podziemiem reakcyjnym, wysyłając równocześnie delegację w celu złożenia na stokach Cytadeli wieńca ku uczczeniu poległych bohaterów.

Wasza działalność przyniesie z mądrej troski o dobro ludu

Następnie piękne przemówienie wygłosił wojewoda poznański Stefan Brzeziński.

„Minała czwarta rocznica ogłoszenia przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego dekretu o Milicji Obywatelskiej — mówił wojewoda Brzeziński. — Te cztery lata mają w życiu narodu polskiego wielką — państwową, społeczną i gospodarczą treść. Jest to bowiem okres czasu, który dzieli ciemną noc okupacji hitlerowskiej od dzisiejszych dni, w których danym jest nam zbierać pierwsze owoce naszej pracy i doświadczeń. Jest to okres, w którym zrobiliśmy pierwszy od paruset lat krok naprzód we właściwym kierunku. Jest to czasokres, który zawiera w sobie dzieła na miarę pokoleń: reformę rolną, upaństwowienie przemysłu, upowszechnienie wiedzy podstawowej, otwarcie ludowi wrót kultury. Jest to wreszcie czas, w którym utrwalila się i upowszechnila przyjaźń naszego narodu z narodami Związku Radzieckiego, których bohaterstwu zawdzięczamy zdobycze polityczne i gospodarcze oraz możliwość pokojowej pracy nad rozwiązaniem odwiecznych problemów: sprawiedliwości i szczęścia społecznego.

Jaka była Wasza rola w życiu narodu w okresie czterech pierwszych lat jego niepodległego bytu? Dlaczego właśnie Wasza rocznica jest w całej Polsce przedmiotem szczególnie serdecznych obchodów i wzruszających wypowiedzi?

Na pytanie to można odpowiedzieć albo krótko, albo bardzo długo. Krótko, po żołniersku, odpowiem, gdy przytoczę ustęp artykułu drugiego dekretu o Milicji Obywatelskiej, brzmiący: „Do zakresu działania Milicji Obywatelskiej należy ochrona bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego.”

I muszę stwierdzić, że to zadanie zostało przez Was bez reszty wypełnione.

Chcąc odpowiadać długo musiałbym mieć do dyspozycji znacznie więcej czasu, niż przewiduje program dzisiejszej uroczystości. Musiałbym mówić:

o Waszym poświęceniu i zdecydowaniu w walce o zapewnienie narodowi ładu, spokoju, i praworządności,

o Waszym wkładzie w sprawę za-

bezpieczenia masom pracującym ich zdobyczy politycznych i gospodarczych,

o Waszej dobrowolnej pomocy na odcinku odbudowy i wyżywienia,

o Waszej czynnej pomocy w walkach z klęskami żywiołowymi — pożarami lasów, powodzią,

a przede wszystkim o współdziałaniu Waszym w codziennym, zwykłym życiu szarego człowieka, który z ufnością powierza Wam swe troski i niepokoje, pewny, że go zrozumiecie i nie odmówicie pomocy.

Lata żołnierskich trudów, walki i krwi złączyły Was nierozwalnymi więziami z ludem polskim. Wrosliście w jego życie, gdyż jesteście formacją stworzoną z myślą o nim i działalność Wasza płynie z mądrej troski o jego dobro. Lud polski ma w Was najlepszych swoich przyjaciół i wzorowych opiekunów.

Dzień dzisiejszy, jak każda rocznica,

jest sposobnością do złożenia serdecznych życzeń. Myślę, że będą wyrazicielem uczuć całego społeczeństwa, życząc Wam przede wszystkim jednego: żebyście w pracy Waszej pozostali takimi, jakimi jesteście dotychczas: odważnymi, mądrymi, prawnymi i bliskimi opiekunami społeczeństwa, strażnikami zdobyczy demokracji ludowej na wielkiej drodze ludu polskiego do prawdziwej wolności i sprawiedliwości społecznej.

*

Przedstawiciel partii robotniczych p. Ładosz przekazał Milicji w imieniu klasy robotniczej pozdrowienia, wyrażając uznanie dla jej ofiarnej służby. Cztery lata sukcesów są już poza Wami — powiedział. — Święto Wasze zbiega się z miesiącem poświęconym pogłębieniu przyjaźni polsko-radzieckiej — przyjaźni dwóch bratnich narodów. Winnicie więc wykazać, że ceniecie ten sojusz i rozumiecie jego głębokie znaczenie.

Po przemówieniu szefa UB — p. Siwanowicza, który wskazał na konieczność doskonalenia się milicjantów i podwyższania ich poziomu intelektualnego w celu przyspieszenia ostatecznego zwycięstwa nad podziemiem politycznym i gospodarczym — komendant Woj. Milicji Obywatelskiej ppłk. Kufel podsumował osiągnięcia Milicji w ostatnim roku pracy. Pracuje 281 świetlic, 72 biblioteki i liczne biblioteki wędrownie i kółka oświatowe Szeregi M. O. składają się obecnie w 83 proc. z synów robotniczych i 17 proc. synów chłopieckich. Wszyscy milicjanci otrzymują fachowe szkolenie, organizuje się dla nich kursy gimnazjalne i kursy dla podstawowych. O imponującej sprawności Milicji Obywatelskiej świadczą wy-

możne cyfry wykrytych przestępstw i zlikwidowanych napaędów rabunkowych oraz wyniki walki ze spekulacją. Akademię zakończono odczytaniem rozkazów ministra bezpieczeństwa publicznego — Radkiewicza i komendanta głównego M. O. gen. Witolda, po czym odbyło się wyróżnienie wzorowych i sumiennych milicjantów. Otrzymał on nagrody pieniężne w wysokości od 2 000 do 5 000 zł. Za dobre wyniki w konkursie strzeleckim M. O. oraz „Marszu Szlakiem Męczenników za sprawę Polski” otrzymali pierwsze nagrody zespoły: KWMO Poznań w składzie: por. por. Matela Bolesław, Kempa Tadeusz i sierżant W. Nowacki oraz zespół komisarzatu II M. O. w składzie: Feliks Wojciechowski, Edward Matuszak, J. Chudy, M. Krupka, N. Augustyniak. Pierwszą nagrodę indywidualną zdobył por. Bolesław Matela.

W części artystycznej akademii udział wzięli chór „Arion” pod dyr. p. Witalisa Dorozyla oraz zespół Państwowych zakładów Umundurowania. (hel)

Wzrosty w tym czasie, w którym walczyliśmy o przywrócenie ładu i bezpieczeństwa, walczyliśmy o socjalizm.

Wzrosty w tym czasie, w którym walczyliśmy o przywrócenie ładu i bezpieczeństwa, walczyliśmy o socjalizm.

Wzrosty w tym czasie, w którym walczyliśmy o przywrócenie ładu i bezpieczeństwa, walczyliśmy o socjalizm.

Klasyczne dzieła literatury i pełne beztróskiego humoru komedie

W związku z rozpoczęciem nowego sezonu w Teatrze Nowym i Komedii Muzycznej otrzymaliśmy od dyrektora zespołu obu scen — Zbigniewa Szczerbowski, wypowiedź na temat nowych zamierzeń tych teatrów.

Teatr Nowy — mówi dyr. Szczerbowski — nastawiony całkowicie na kontynuowanie sztuki o poziomie literackim, otworzył sezon arcydziełem Molliera „Chory z urojenia”. Jest to ostatnia sztuka jaką stworzył ten genialny komediopisarz, gdyż na czwartym jej przedstawieniu — 17 lutego 1673 r. — zakończył życie niemal na scenie.

W bieżącym miesiącu, poświęconym pogłębieniu przyjaźni polsko-radzieckiej, Teatr Nowy wystawi klasyczne dzieło literatury rosyjskiej „Ożenek” Gogoła. Jakkolwiek sztuka ta nie ma tej sławy co „Rewizor”, niemniej w sztuce radzieckiej stanowi ona pozycję tej miary jak u nas „Zemsta”, „Sługi Panińskie” czy „Pan Jowialski” — Fredry. Dalszym zamierzeniem sceny T. No-

20,5 mil. złotych dla Wielkopolska na SFOS

Z Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Warszawy i Poznania otrzymaliśmy listę wpływów z akcji zbiórkowej na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy. Jak się okazuje kilka powiatów zdołało uzyskać poważne wyniki w „Miesiącu Odbudowy Warszawy”. Zebrały one o wiele więcej, aniżeli pozwalały przypuszczać pierwsze meldunki z terenu akcji zbiórkowej.

Najwięcej zebrał Poznań, bo 3.516.723 zł. W powiecie poznańskim zebrano 612.838 zł.

Na dalszych miejscach uplasowały się powiaty: Wągrowiec (2.000.123 zł), Turzek (1.702.465 zł) i Środa (1.269.893 zł). Powiat Nowy Tomyśl, który przodował w akcji zbiórkowej w pierwszych dniach jej trwania; zdołał osiągnąć 542.803 zł. Najniższe wyniki meldują Komitety Powiatowe z Pili, Wschowy, Sulęcina, miasta Gorzowa, Międzybuzia, Gubina, Obornik, Krosna n/Odrą, Strzelców Krajeńskich i Wrześni.

W sumie obywatele Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej złożyli w miesiącu wrześniu na odbudowę Warszawy 20.669.361 złotych. (c)

Kto jeszcze korzysta z ulg mieszkaniowych

Nowe rozporządzenie Rady Ministrów — Administrator domu ustala wymiar lokalu i wysokość czynszu

Rozporządzenie Rady Ministrów rozszerzyło liczbę osób korzystających z ulg przy wynajmie mieszkań. I tak posłowie na Sejm, członkowie prezydium rad narodowych (nie opłacający podatku obrotowego), uczniowie szkół, uczniowie zakładów przem. i rzemieśl., studenty, osoby stale niezdolne do pracy a zajmujące tylko jedną izbę i utrzymujące się z rent, emeryci itp., członkowie portowych zrzeszeń pracy — opłacają czynsze w dotychczasowej wysokości.

Również w dotychczasowej wysokości płacić będą czynsz rzemieślnicy mieszkający na wsi i zatrudniający nie więcej niż jednego członka rodziny dalej położne i dyplomowane pielęgnarki wreszcie lekarze, dentyści, technicy dentyści, felczyrzy, weterynarze o ile są zatrudnieni w szpitalach, ośrodkach zdrowia, rzeźniach itp.

Inwalidzi posiadający kłoski uliczne oraz rzemieślnicy na Ziemi Odzyskanej, zatrudniający prócz członków rodziny

co najwyżej 3 pracowników najemnych a w cukierniach, piekarniach, wędliniarniach i warsztatach złotniczych najwyżej jednego pracownika najemnego — opłacać będą czynsz w wysokości połowy ustalonych stawek.

Z ulgi korzystać będą mogli członkowie spółdzielni pracy, o ile Ministerstwo Przemysłu i Handlu przyzna takie prawo członkom danej spółdzielni.

Lokale użytkowe zajmowane przez urzędy i przedsiębiorstwa państwowe, samorządowe, spółdzielcze i przez stowarzyszenia wyższej użyteczności oraz osoby prawne prawa publicznego są zwolnione od wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej.

Wreszcie, jeżeli władza czynszowa uzna, że dany lokal użytkowy nie jest w pełni wykorzystany, wówczas mogą być stosowane obniżki wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej i to w wysokości od 30 — 70 proc. W grę wchodzi tu m. in. warsztaty rzemieślnicze i lokale handlowe na Ziemiach Odzyskanych, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach, gdzie lokale sklepowe czy warsztatowe są bardzo obszerne, a obroty w nich dokonywane stosunkowo niewielkie.

Właściciele domów mogą pobierać dodatkowe opłaty na pokrywanie kosztów eksploatacji, jedynie za zgodą najemcy.

Ustalenie, kto w jakiej wysokości ma płacić czynsz, jak również przeprowadzenie pomiaru lokali należy do właściciela względnie do administratora domu. Po dokonaniu pomiaru i ustaleniu wysokości czynszu według ilości izb, ich charakteru (mieszkalny czy użytkowy) i kategorii lokatorów, właściciel względnie administrator powinien kompletną listę wywieścić w bramie. Na liście należy dokładnie ustalić, jaka część mieszkania jest zajęta przez głównego lokatora a jaka przez sublokatorów czy dokwaterowanych.

Ktoś, kto uznał, że jest pokrzywdzony, powinien w ciągu 7 dni od dnia wywieśnięcia listy w bramie złożyć odpowiednie umotywowane oświadczenie administratorowi domu. — Jeżeli administrator uzna oświadczenie za nieuzasadnione, wymierza czynsz według pełnej stawki. Jeżeli zaś ma on wątpliwość, odsyła je do instancji odwoławczej, którą jest zarząd miejski lub gminny i na razie pobiera zaliczkowo czynsz w dotychczasowej wysokości. — Od decyzji władz i instancji przysługuje pra-

wo odwołania do Czynszowej Komisji Odwoławczej przy stosowach powiatowych a w miastach wyznaczonych przy zarządach miejskich. W komisjach tych będą zasiadać członkowie związków zawodowych lub pracownicy państwowi czy samorządowi, mający pewne doświadczenie prawne oraz osoby, reprezentujące interesy właścicieli i dzierżawców nieruchomości.

Jeżeli chodzi o sublokatorów to są oni obowiązani płacić czynsz według przepisów dekretu ale za zgodą sublokatora może główny lokator pobierać opłaty dodatkowe na pokrycie kosztów eksploatacji mieszkania (życzenie mebli i t. p.) (b)

100 frezarek wyprodukowano już w Fabr. Obrabiarek H. Cegielski

Rozbudowujący się coraz intensywniej przemysł metalowy odczuwał brak maszyn. Zagadnienie to rozwiązano przez wzmocnienie produkcji wszelkiego rodzaju obrabiarek. Do odbudowy parku maszynowego zostały wciągnięte również zakłady H. Cegielski, które uruchomiły fabrykę obrabiarek. Z prototypu frezarki skonstruowanej w roku 1939 rozpoczęto dalszą produkcję.

Zaginiono w czasie okupacji plany utworzonego po wojnie, a pracownicy Neuman, Szulc, Piotrowski, Adamski i Noster nie mało włożyli pracy w nowy model frezarki, których pokazaną ilość, bo 100, wykonały zakłady do dnia wczorajszego. Z okazji tej odbyła się uroczystość. Głównym jej tematem była „jubilatka” — 100 frezarka. Szef produkcji, inż. Pawlikowski podkreślił wysiłki zespołu, który wezwał pomocnicze działy do jeszcze intensywniejszej pracy, by w ciągu następnych miesięcy liczbę produkcji obrabiarek podwoić.

Dyr. inż. Susicki omówił znaczenie współpracy całego zespołu. Każdy z jego członków jest niezbędnym, a wysiłek wszystkich gwarantuje dalszy wzrost produkcji. Wysiłek kierownika montażu p. inż. J. Andrusa, czy mistrza montażu K. Nowaka, czy też kierownika montażu transportu p. Jurka muszą iść w jednym kierunku, a jest nim stała podwyżka produkcji. Mimo, iż plan produkcji uważano za wygórowany, został on przez zespół pracowników przekroczony. (kic)

W miesiącu pogłębienia przyjaźni

Spoleczeństwo Poznania uroczystym obchodem rocznicy bitwy pod Lenino manifestuje dzisiaj przyjaźń z Ludowym Państwem Radzieckim i składa hołd tym, co walką i krwią na szlaku od Lenino po Berlin ugruntuwali niepodległość Polski Ludowej i sojusz z ZSRR. Rocznicę chwały bojowego Odrodzonej Siły Zbrojnej Polski uczymy akademią, jaka odbędzie się dzisiaj, w niedzielę, 10 bm. o godz. 10.30 w auli Uniwersytetu Poznańskiego (osobnych zaproszeń nie wysła).

Świat pracy zorganizowany w Związkach Zawodowych będzie miał miesiąc poświęcony pogłębieniu przyjaźni polsko-radzieckiej, wystawia Państw. Teatr Polski w nadchodzący wtorek, 12 bm. Wystawione zostaną premiery dwóch sztuk i to: komedia Czechowa pt. „Niedźwiedź” i Jesienina „Pugaczow”. Na podstawie porozumienia między Wydziałem Kulturalno-Oświatowym OKZZ a dyrekcją Teatru członkowie Zw. Zaw. korzystają z 50 proc. zniżki. Bilety na przedstawienie można nabywać w OKZZ, ul. Słowackiego 22.

W ramach cyklu imprez organizowanych w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni poznańskie kino wyświetla nadal filmy produkcji radzieckiej. Kino „Rialto” daje dzisiaj film pt. „Wyspa Skarbów” według powieści R. Z. Stevensohna, a

jutro i pojutrze (11 i 12 bm.) znakomity film dla dzieci i młodzieży „Timur i jego drużyna”. W roli głównej N. Berenszczikowa. Początek seansów: godz. 16.30, 18.30 i 20.30, w niedzielę od 14.30. Kino „Apollo” i Bałtyk” wyświetlają dzisiaj reportaż filmowy z wielkiej parady sportowej w Moskwie pt. „Młodzi idą”, zaś jutro i pojutrze rewelacyjny film według sztuki Simonowa („Zagadnienie rosyjskie”) — „Harry Smith odkrywa Amerykę”. Godz. seansów: Apollo: 15.30, 17.30, 19.30, w niedzielę od 13.30. „Bałtyk”: 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę od 14.30.

Rozgłoszenia poznańska Polskiego Radia transmitować będzie dzisiaj z Hali Ciepłego Przemysłu akademie z okazji 5 rocznicy bitwy pod Lenino. O g. 12.04 usłyszymy poranek symfoniczny, na który złoży się mało znane utwory Piotra Czajkowskiego. O godz. 15 z Krakowa słuchowski pt. „Lew na placu” według III Erenburga. W koncercie muzyki radzieckiej o godz. 16 usłyszymy utwory Michała Glinki i Antoniego Arefskiego. O godz. 18.15 znana pianistka Maria Wilkomirska odegra utwory fortepianowe kompozytorów radzieckich: Kabalewskiego, Szostakowicza i Prokofiewa. Wreszcie o godz. 22.45 rozgłoszenia poznańska nada montaż dźwiękowy z występów zespołów radzieckich oraz imprez Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

11 milionów kobiet

pracuje w gospodarce narodowej ZSRR

Zw. Radziecki jest jednym z nielicznych krajów na świecie, w którym kobieta została zrównana w prawach z mężczyzną. Kobiety radzieckie w ustroju socjalistycznym Zw. Radzieckiego zajmują dziś najwyższe stanowiska w hierarchii społecznej i państwowej. Pożegnane miejsca zajmują one w ogólnym dorobku nauki radzieckiej, jak w medycynie, chemii, fizyce, technice itd.

Przed drugą wojną światową w różnych dziedzinach gospodarki narodo-

wej ZSRR pracowało przeszło 11 milionów kobiet.

W czasie wojny z Niemcami kobiety radzieckie na równi z mężczyznami brały bezpośredni udział w wojnie, walcząc z karabinem w rękę na froncie lub w szeregach partyzanckich. Wiele z nich odznaczyło się bohaterstwem i męstwem w walce ze zniechęconym wrogiem, uzyskując najwyższe odznaczenia państwowe.

Podczas gdy jedne kobiety radzieckie brały udział bezpośrednio w walkach na froncie, inne, w znacznie większej ilości zastępowały walczących z wrogiem mężów, ojców i synów w ich warsztatach i posterunkach pracy. Przeszło milion kobiet w okresie wielkiej wojny pracowało na stacjach maszynowo-tractorowych w charakterze kombajnerów, traktorzystów i szoferów.

Dziś, w okresie powojennym, kobiety radzieckie jeszcze w znacznie większym stopniu, niż przed wojną, biorą udział w ogólnej odbudowie kraju. W ogólnej gospodarce narodowej pracuje ich obecnie znacznie więcej niż 11 milionów.

PRAWO PRACY

Barczyna. — Zarówno dzierżawna jak i wydzierżawiający, o ile mają odpowiednie warunki, podlegają obowiązkowi przymusowego oszczędzania — każdy z innego tytułu.

Zajac. — Według dotychczasowego brzmienia dekretu o czynszach najmu nie korzysta Pan z ulgi poniżej 50 proc. Należy spodziewać się, że rozporządzenie wykonawcze wprowadzi dalsze ulgi.

Bezdzielnia — testament. — Może Pani sporządzić testament prywatny. Testament należy sporządzić wianobezwzględnie, zadatować go i podpisać.

"Smutna Małka". — Może Pani wnieść pozew do Sądu miejsca zamieszkania syna o zasądzenie go na zapłacenie miesięcznej stosownej renty alimentacyjnej. Dwie piąte części jego poborów podlegają zajęciu w drodze egzekucji.

Świat Pracy. — Należy odczekać rozporządzenia wykonawczego do nowego dekretu o czynszach najmu. Pytanie przedwczesne.

Oliszowa. — Radzimy zgłosić się do Min. Obrony Narodowej w Warszawie.

J. J., Krotoszyn. — Pytanie zupełnie niezrozumiałe. Jeżeli sierota, o której Pan wspomina, pracuje jako pracownik umysłowy czy fizyczny, nie podlega nowym stawkom czynszowym.

Kto jest wynalazcą wagonu sypialnego?

P. K. P. zanim zdołały po wojnie wprowadzić oświetlenie do wagonów, już pomyślały o uruchomieniu w pociągach dalekobieżnych — wagonów sypialnych. I słusznie to było — jeśli chodzi o hierarchię potrzeb. Ale mało kto nie śniło się nawet ludziom o takim luksusie, jak wagon sypialny.

Często nazywamy sleepingi — od domniemanego wynalazcy, Pullmanami. A jednak nie jest to całkiem słuszne, bo na pomysł wprowadzenia pewnych wygód i ułatwień dla tych, którzy chcą spać w pociągu, wpadł zupełnie ktoś inny. Działo się to w Ameryce. W połowie XIX wieku urzędnikami „Pennsylvania Railroad” byli Carnegie i Pullman. Choć pierwszy był już sekretarzem dyrekcji, a drugi zajmował znacznie niższe stanowisko, to jednak byli oni na przyjacielskiej stopie z dawnymi jeszcze czasów, gdy Carnegie był tylko posłańcem przy urzędzie telegraficznym. Pullman podpatrzył u drugiego urzędnika tejże kompanii, niejakiego Woodruffa, model wagonu sporządzonego dla synka, model z łózkami jednym nad drugim. Pullmanowi idea ta wydała się doskonałą i za wypożyczony od Carnegiego pieniądze skonstruował wagon sypialny.

Oczywiście — jak to zawsze bywa — jako nowość wagon spotkał się z górnym niedowierzaniem co do jego przydatności. Zdanie to podzielali zarówno fachowcy, jak i prasa. Dopiero, gdy wagon sypialny, jako część składowa pociągu pospiesznego wjechał na dworzec New Yorku — ludność przyległa go entuzjastycznie i wtedy (oczywiście!) „Pennsylvania Railroad” zawarła kontrakt z Pullman Car Co. (to znaczy Carnegie i Pullman), dającą jej wyłączność zaprowadzenia wagonów sypialnych na wszystkich jej liniach.

Z WYDAWNICTW

GAJDAR ARKADIUSZ — Los dobosza, powieść dla młodzieży, str. 192, zł. 220.—, Tumaczenie z rosyjskiego Heleny Bobińskiej. Ilustrował Zdzisław Rychlicki.

"Los dobosza" — to dzieje chłopca pozostawionego bez opieki, który dostaje się w ręce szantażystów i szkodników, walczy z nimi i wychodzi zwycięsko, by stanąć w szeregach ludzi walczących o dobro Ojczyzny.

MAKOWSKI JULIAN — Podręcznik prawa międzynarodowego. (Biblioteka Zrzeszenia Prawników Demokratów pod red. St. Ehrlicha), str. 772, zł. 1.400.

NOWINY Sportowe

Dzisiaj wyścig motocyklowy w Kawicy

W dniu dzisiejszym na torze trawiastym w Kawicy odbędzie się atrakcyjny wyścig motocyklowy o „pas herbowy miast Wielkopolski” zorganizowany dorocznym zwyczajem przez sekcję motocyklową K. S. O. Lechia w Poznaniu. Udział w wyścigu wezmą czołowi zawodnicy krajowi z Miłochem i zesłorocznym zdobywcą „pasa” Zymirskim z Warszawy na czele. Wyścig obejmuje 5 biegów w 4 kat. maszyn wg ich literatury oraz bieg finałowy. Początek ciekawie zapowiadającej się

impresji o godz. 14.30. Dojazd tramwajami i trolleybusami MKPE. Ceny wstępu od 50 — 250 zł.



W dniach 23 i 24 bm. we Wrocławiu odbędą się międzynarodowe mistrzostwa szermierze Polskiej.

W Warszawie rozpoczął się międzynarodowy turniej koszykówki i siatkówki zorganizowany z okazji 25-lecia sekcji piłki ręcznej AZS Warszawa. Pierwszym spotkaniem turnieju był mecz w piłce siatkowej mężczyzn Sparta (Praga) — AZS (Warszawa), zakończony zwycięstwem siatkarzy czeskich 2:0 (15:9, 17:15). W meczu koszykówki kobiecej praska Sparta pokonała warszawski AZS 81:6 (50:1).

Sekcja pięciarska K. S. Warta w Poznaniu urządza dla miłośników sportu pięciarskiego, a w szczególności dla młodzieży lekcje poglądowej boks. Demonstrowane będą wszelkiego rodzaju ciosy prawidłowe i nieprawidłowe, unik, rodzaje walki w zwarciu, w ofensywie i defensywie. Równocześnie udzielać się będzie szczegółowych wyjaśnień dotyczących sposobów prowadzenia walki na ringu i sposobu punktowania. Lekcje poglądową przeprowadzą: Witold Majchrzycki — trener sekcji pięciarskiej K. S. Warta, oraz nasz olimpijczyk Szymura. Pokaz, który gorąco polecamy naszej młodzieży, interesującej się sportem pięciarskim, odbędzie się w najbliższy poniedziałek o godz. 18 w sali gimnastycznej Miejskiej Szkoły Handlowej przy ul. Śniadeckich.

W PZPN odbyła się konferencja, na której omówiono wiele spraw o doniosłym znaczeniu dla piłkarstwa polskiego. PZPN będzie dążył do zmniejszenia ilości klubów, bądź to przez łączenie kilku słabszych w jeden, bądź też dopilnowanie, by nie powstawały nowe, nie oparte na dostatecznych podstawach finansowych. Kapitana związkowego nie będzie. Jego funkcje sprawować będzie komisja złożona z 3 wgl. 5 osób. Szczególną uwagę zwróci się na dyscyplinę wśród zawodników oraz na walkę z alkoholizmem.

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 8 października 1948 r.

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, pierwszej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, franco wagon st. załad. w woj. poz.

Zboża: Pszenica 3500, żyto 2175, jęczmień 2075, owies 2075, gryka 3900 do 4000, proso 3200 do 3600.

Przetwory zbożowe: Mąka żytnia 97% 3900, mąka żytnia 82% 3300, mąka żytnia 63% 4000, mąka pszenna 97% 4650, mąka pszenna 90% 5400, mąka pszenna 72% 5600, mąka pszenna 67% 6000, mąka pszenna 50% 6650, mąka pszenna poślednia 1400, kasza jęczmienna 63% 4100, kasza perłowa 46% 5300, kasza peczak 63% 4100, płatki owsiane 6100.

Ziemiaki i przetwory: Ziemiaki jadalne (dla producenta) 500, dla trans. hurt. 570, ziemiaki przemysłowo-pastewne dla producenta 450, dla hurt. trans. 520, mąka kartoflana Superior 8200 do 8500.

Strączkowe, jadalne i pastewne: Groch Wiktoria 5100 do 5500, fasola biała 4200 do 4400, fasola kolorowa 3900 do 3800.

Olęiste: Rzepak ożymy 6600 do 6800, rzepak jary 8200 do 8400, siemię lniane 14 000 do 15 000, siemię konopne 8800 do 9000, lnianka 6700 do 7200, mak niebieski 14 500 do 15 500, gorczyca 7300 do 7500.

Pasze treściwe i objętościowe: Otręby pszenne miłkie 1350, otręby żytnie 950, otręby jęczmiennie 850, otręby kukurydziane 850, otręby pszenne grubsze 1450, otręby owsiane 550, makuchy lniane w tafłach 3900 do 4000, makuchy rzepakowe w tafłach 1700 do 1800, śrut lniany 3100 do 3300, śrut rzepakowy 1500 do 1600, siano prasowane I standard 650 do 750, siano prasowane II standard 600.

Warzywa i przetwory: Marchew jadalna 700 do 800, cebula 1400 do 1550, pomidory 5900 do 5500, kapusta 700 do 900, buraki cwiłkowe 700 do 800.

Owoce, runo leśne i przetwory: Jabłka przemysłowe 2500 do 2800.

Tłuszcze roślinne: Olej lniany 83 000 do 88 000, olej rzepakowy nierafinowy 24 000 do 26 000.

Tendencje i obroty: spokojne.

Uwaga: Ceny za przetwory młynarskie rozumieją się franco stacja odbiorcza P.K.P. Ceny otręb bez marży hurtownika dystrybutora.

Otręby owsiane z łuskami 400, łuski owsiane 300.
*) Ceny dla producenta rozumieją się loco rampa, wgl. wagon, wzgl. magazyn.

W dniu 8 października 1948 zasnął w Bogu, po krótkiej chorobie, zaopatrzonego Sakramentami św., nasz kochany i nieodżałowany kolega, śp.

prof. Józef Kwaśniewski

odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych i innymi odznaczeniami

W Zmarłym szkoła nasza traci dobrego wykładowcę i nieocenionego wychowawcę młodzieży.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ul. Bluszczywej. 23100

Dyrektor, Grono Profesorskie i Personal administracyjny Państwowego Liceum Budownictwa w Poznaniu

Dnia 9 października 1948 zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona ostatnimi Sakramentami św., nasza ukochana i niezapomniana matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

z Kaczmarek

Walentyna Wałkowska

przeżywszy lat 74.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm., o godz. 16 w Bytniu.

W ciężkim smutku pogrążeni synowie, synowa, wnuk, brat i rodzina

Bytni — Poznań, c3328

Dnia 7 października 1948 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i najukochańsza matka i teściowa, śp.

z Szczesków

Katarzyna Wiószkiewiczowa

przeżywszy lat 63.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 11 bm., o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Michała we wtorek, o godz. 8.

W głębokim smutku pogrążeni synowie i synowa

ul. Kossaka 17 m. 7 23035

W dniu 8 października 1948 zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 49, nasz nieodżałowany wychowawca i serdeczny przyjaciel młodzieży, śp.

prof. Józef Kwaśniewski

odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych i innymi odznaczeniami wojskowymi

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 12 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Dębcu. 23061

W smutku pogrążeni wdzięczni uczniowie Państwowego Liceum Budownictwa

† P.

Halina Starega

stud. med. U. P.

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła w Szwecji dnia 25. IX. 1948 r. przeżywszy lat 29.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie we wtorek, dnia 12 października br., o godz. 9 w kościele na Sołcu. Po nabożeństwie odbędzie się pogrzeb na cmentarzu sołackim o godz. 11. 23101

o czym zawiadamiają pogrążeni w ciężkim smutku rodzice i brat

Nowoczesna Tuczarnia Drobiu w Junikowie

przyjmie do skubania gęsi

500 kobiet

Dojazd i powrót autobusami PKS bezpłatnie z ostatniego przystanku na Górczynie.

Zgłoszenia — również z prowincji.

Zwrot kosztów podróży.

Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich Poznań, Składowa 5 10a-105

Dnia 7 października 1948 została zabrana do grona aniołków nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana córeczka, śp.

Bożenka Konieczna

w płacie własnej życia.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 11 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jezycach, o czym zawiadamiają w nieutulonym smutku strapieni rodzice z córeczką

Poznań, Wielkopolska 33 m. 3 Chwałiszewo 64 F1339

Osobnych uwładowień nie wysyła się.

Dnia 7 października 1948 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany brat, szwagier i wujek, śp.

Leon Gałkowski

przeżywszy lat 56.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 11 bm., o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała w Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążeni żona i rodzina

Poznań, ul. Zupańskiego 21 23056

Dnia 8 października 1948 zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, mój ukochany mąż, a nasz drogi ojciec, ojczym, syn, brat, szwagier, teść, wujek i dziadek, śp.

Franciszek Pawlak

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb drogiego nam zwłok odbędzie się we wtorek, 12 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w środę, 13 bm., o godz. 7.30 w kościele farnym.

W ciężkim smutku pogrążeni żona, dzieci i rodzina

Poznań, Ostrów Wlkp., Orłowo p8018

Do trumien

okucia, papier krep., pantofle, szary do wieniec — poleca K. NOWAK, Poznań, Kraszewskiego 12, parter lewo tramwaj: 2, 7, 8, 10. 10b-135

SKUPIJE

welnę owczą Ipołecawłóczki

F-ma „Welnoskup”, Łódź, ul. Nawrot 17.

USTA jak dwie wiśnie LEDA

10b-25

Lampki na groby

kolorowe z abażurkiem i bez tuzin już od złotych 111,—

Wysyłki za pobraniem pocztowym — poleca

Wytwórnia Chemiczna „GLORIA”

Bydgoszcz, Dworcowa 94 10a-75

DO KUPCÓW

BRANŻY WŁÓKIENNICZO-GALANTERYJNEJ

Zawiadamiamy, że nadeszły

POŃCZOCHY JEDWABNE

z importu do nabycia w Hurtowni Manufaktur i Galanterii STANISŁAW SAWICKI i Ska — ŁÓDŹ ul. Gdańska 31a 10b-156

Kupujemy

Octany Aceton Rozpuszczalniki

placimy najwyższe ceny.

NITROLAK

Wytw. Chem. Poznań, Grudzień 13/17. p7965

PLASZCZE JESIENNO - ZIMOWE

W NAJNOWSZYCH FASONACH I KOLORACH

Olbrzymi wybór

PLASZCZY MĘSKICH — DAMSKICH I CHŁOPIĘCYCH

Pelisy — Ciepłe kurtki — Ubrania — Spodnie — Materiały płaszczowe — ubraniowe i sukienkowe oraz wytworną bieliznę damską i męską poleca

Edward Michaelis

Poznań, Wrocławska 22 (Walki Młodych) nar. Szkolnej, tel. 22-14 i 16-54

Zadania programowe Z. H. P.

Wyniki dwudniowej konferencji instruktorów Wlkp. Chorągwi Harcerzy

Pisaliśmy już pokrótce o konferencji Instruktorskiej Wielkopolskiej Chorągwi Harcerzy, jaka odbyła się w Poznaniu w bieżącym tygodniu. Przewodniczący Zarządu Głównego ZMP Janusz Zarzycki w dłuższym przemówieniu określił stosunek ZHP do ZMP, stwierdzając, że Związek Harcerstwa Polskiego ma wszelkie dane ku temu, aby zająć produkujące stanowisko w wychowaniu młodzieży szkół podstawowych. Przewodniczący ZMP nawiązał do przemian ustroju społecznego Polski powojennej, wskazując na zasadniczą podstawę tego ustroju, tj. wychowanie nowego człowieka, zdolnego do walki o lepszy byt. W walce tej nie może być ludzi objętych. Dlatego celem konferencji instruktorskiej jest zastanowienie się nad tym, na jakich wzorach ma opierać się wychowanie młodzieży harcerskiej w nowym ustroju społecznym Polski.

Zasadniczy referat ideologiczny wygłosiła pani Pelagia Lewińska — sekretarz gen. Naczelnictwa ZHP. Prelegentka wskazywała na rozmaite systemy wychowawcze stwierdzając ważność dostosowania wychowania do warunków, w jakich żyje społeczeństwo. System wychowawczy ZHP winien opierać się na realnej i konstruktywnej pracy, poprzez którą pragniemy wychować młodzież. W pracy harcerskiej należy przyjąć trzy zasadnicze wytyczne: odbudowa zniszczonego kraju, utrwalenie pokoju, przebudowa ustroju społecznego. Są to zarazem zadania programowe ZHP wobec Polski.

Na pierwsze zadanie odpowiadano już Harcerską Służbą Polsce. Dziś, kiedy imperialistyczne siły Zachodu dążą do odbudowy Niemiec, sprawa pokoju światowego może być zagro-

żona. Trzeba młodzieży wskazać na ogniska tego celowego zamętu: na faszystów i imperializm. Młodzież musi zrozumieć, że tylko trwała przyjaźń narodów słowiańskich stanowi właściwą bazę pokoju światowego.

W momencie przeobrażeń społecznych naszego narodu, Związek Harcerstwa Polskiego musi zdecydowanie zająć stanowisko po stronie walki o postęp, sprawiedliwość i ład społeczny.

W sprawozdaniu z akcji letniej Harcerskiej Służby Polsce, komendant Wlkp. Chorągwi Harcerzy, hm. Czesław Karcz, wskazał na dodatnie wyniki HSP, dzięki należytej postawie młodzieży, która zrozumiała, że poprzez swoją pracę przyczynia się w znacznej mierze do odbudowy kraju.

W drugim dniu konferencji przed-

skutowano zagadnienia organizacyjne w poszczególnych komisjach. Treścią całorocznej pracy hulca — przesuniętego obecnie z pozycji komórki administracyjnej na jednostkę programową — będzie przygotowanie się do akcji letniej HSP.

W zakończeniu konferencji instruktorów i instruktorzy uchwaliли jednogłośnie dwie rezolucje: pierwszą — potępiającą skazanie nieletnich bojowników o wolność przez faszystowski reżim w Hiszpanii, drugą — potępiającą sprawców napadu na grupę studentów przeprowadzających z ramienia Ministerstwa Kultury i Sztuki badania zabytków historycznych w powiecie piotrkowskim.

LESZNO

Karambol samochodowy. W nocy z niedzieli na poniedziałek o godz. 2 na szosie pomiędzy Lipnem i Leszmem wydarzył się karambol samochodowy. Auto ciężarowe wiozące pensjonariuszów obozu pracy w Gronowie, wracających z przedstawienia w Lipnie Nowym zderzyło się z autem ciężarowym p. Józefa Kasprzaka z Poznania. Skutkiem zderzenia auto obozu pracy stoczyło się do rowu i przewróciło się. Jedna osoba doznała złamania nogi, kilka innych zostało poturbowanych. Dochodzenia prowadzi M. O. celem ustalenia winowajcy.

Pożar w Kowalewie. W niedzielę w godzinach wieczornych w Kowalewie, pow. Wschowa, z nieustalonych na razie przyczyn wybuchł pożar. Na miejsce wypadku przyjechał oddział Straży Pożarnej z Leszna. Spłonęły trzy zabudowania gospodarcze.

Za kradzież śledzi. Przed Sądem Grodzkim w Lesznie odpowiadała Maria Bartkowiak z Leszna oskarżona o kradzież śledzi z kuchni wojskowej. Kradzieży dokonała ona w porozumieniu z kucharzem. Sąd skazał Bartkowiakową na 6 mies. więzienia z zawieszaniem na 3 lata.

Amator ubrań. W ostatnim czasie odpowiadał również przed Sądem Grodzkim Jan Bieniaś z Wrocławia, oskarżony o kradzież ubrania i sukni na szkodę Kubiaka z Leszna. Bieniaś skazany został na 7 miesięcy więzienia. Odbywa on już karę we Wrocławiu za podobne przestępstwa. (br)

RAWICZ

Kronika sądowa. Za odstępstwo od narodowości polskiej, zostali skazani przez Sąd Okręgowy w Lesznie, na sesji wyjazdowej w Rawiczu: Ida Meissner z Białogóka na 2 tygodnie aresztu; Piotr Kolber z Rawicza na 3 miesiące aresztu; Walenty Samolewski z Rawicza na 6 miesięcy więzienia; Józef Kolbaba ze Sarnowy na 6 miesięcy więzienia i utratę praw publicznych na okres 3 lat; Antoni Boehm z Miejskiej Górki na półtora roku więzienia i utratę praw publicznych na okres 3 lat; Joanna Boehm z Miejskiej Górki na 6 miesięcy więzienia. Sąd uwolnił od kary Górszkiego Jana i jego żonę Martę, gdyż na niemiecką listę narodowościową wpisali się z rozkazu polskiej organizacji podziemnej.

Za kradzież 70.000 zł na szkodę Jana Mielcarka i za czynne znieważenie milicjanta skazano Olgierda Stachowiaka z Rawicza na 10 mies. więzienia i 5000 zł grzywny. (tw)

Kronika ostrowska

Oddział redakcji i administracji: Ostrow, ul. Wolności 20, m. 3, tel. 422, przyjmuje komunikaty do działu redakcyjnego ogłoszenia płatne drobne, reklamowe, nekrologi i inne codziennie od 8—10 i 15—17.

Z sali sądowej. Przed Sądem Okręgowym w Ostrowie odpowiadał w dniu 7 bm. Leon Ptaszek, kowal z Ostrowa, ul. Hallera 26 za odstępstwo od narodowości polskiej. Sąd w wyniku rozprawy skazał go na sześć miesięcy więzienia.

Na odbudowę Warszawy i Poznania K. S. „Ostrowia” organizuje mecz bokserski w niedzielę, dnia 10 bm., godz. 19 w Hali Wojskowej. Mecz rozegra Poznań z prowincją.

Rocznica bitwy pod Lenino. W ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbędzie się w niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 18.30 w sali Teatru Miejskiego uroczysta akademii z okazji 5 rocznicy bitwy pod Lenino.

Elektrownia miejska została w dniu 7 bm. przejęta przez Zjednoczenie Energetyczne w Łodzi. Taryfa za prąd jest w naszym mieście jedną z najwyższych w skali krajowej, przeto przy obecnej centralizacji gospodarki energetycznej należałoby spodziewać się obniżki.

Odstawiać padliny do rakarni. Władze administracji ogólnej stwierdzają, że nie wszyscy właściciele zwierząt stosują się do obowiązujących przepisów odstawiania padliny do właściwej terytorialnie przetwórni. Zakopują oni niejednokrotnie padliny na miejscu lub użytkują je we własnym gospodarstwie i przyczyniają się do rozszerzenia zaraźliwych chorób zwierzęcych w powiecie. Zapowiada się nakładanie grzywien na tych, którzy zarządzenia przestrzegają nie będą.

Przewodniczący MRN p. Tadeusz Karasiński składa podziękowanie właścicielowi zakładu „Elektromechanika” p. Stanisławowi Głapie w Ostrowie za ofiarowane 35 952 złotych na cele społeczne i równocześnie zawiadamia, że kwotę rozdzielił następująco: 1) na Społeczno-Obywatelską Ligę Kobiet — 10.000 zł, 2) na budowę wspólnego domu Zjedn. Partij Robotniczych 10.000 zł, 3) Związkowi Walki Zbrojnej dla wdów i sierot po poległych — 6355 zł, 4) Związkowi Młodzieży Polskiej — 5000 zł, 5) Jubilatów złotych godów małżeńskich pp. Adamczakom, Cnotalskim i Zielińskim po 1500 zł.

„Pan Jowialski” w Ostrowie

W dniu 2 bm. Teatr Kaliski odegrał u nas wesołą komedię Aleksandra Fredry pt. „Pan Jowialski”. Artysty wywiązały się ze swych ról bez zarzutu.

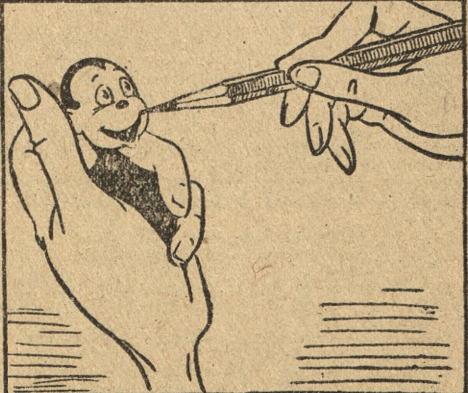
FILM rysunkowy p.t. PIOTR KLEKSA WYKONALI JASKI I BILSKI



— Uch, ach, uch, to strasznie palił — Palił no, to trzymaj dalej.



Buzia czysta jak należy, od buzi dużo zależy.



Tylko o tym wciąż pamiętaj: ma być zawsze uśmiechnięta!

Syn kradli, ojciec magazynował a akordion zdradził

Od pewnego czasu w Ostrowie Ostrowie pewnego młodego eleganta. Miał on szeroki gest i dużo pieniędzy. Był to Olek Miecznik z Zerkowa, powiatu jarocińskiego.

Mniej więcej w tym samym czasie w okolicznych miastach, jak w Jarocinie, Krotoszynie, Kępnie itd. zanotowano szereg śmiałych kradzieży mieszkaniowych. Sprawcy byli nieuchwytni. Dopiero kiedy p. Styszyński z Jarocina rozpoznał u znanego w Ostrowie muzyka Edwarda Kałużnego swój 120-basowy akordion, skradziony mu swego czasu z mieszkania, a którego Kałużny nabył od Miecznika, władze milicyjne zwróciły uwagę na owego pana. Przeprowadzona rewizja w domu jego ojca Władysława Miecznika w Zerkowie

dała rewelacyjne wyniki. Znalaziono tam mnóstwo futer, piasek, ubrań, biżuterię i szereg innych rzeczy. Olek Miecznik od razu przyznał się do kradzieży tych przedmiotów. Wyjaśnił on, że ojciec namawiał go do kradzieży, jeździł z nim na wyprawy i odbierał od niego skradzione rzeczy.

Na terenie Ostrowa Miecznik sprzedał trzy futra, jedno ubranie i akordion, przy którego sprzedaży tłumaczył się, że potrzebuje pieniądze na swoje zaręczyny.

Epilog wyczynów syna i ojca odbył się przed Sądem Okręgowym w Ostrowie na sesji w Pleszewie, gdzie ojciec i syn przebywają w więzieniu. Na rozprawie udowodnione zostało, że Olek Miecznik dokonał kradzieży futra u Jadwigi Dudziak w Jarocinie, drugiego futra u Mirosławy Kuszowej w Krotoszynie, akordion u Styszyńskiego w Jarocinie i zegarka u Konarskiego w Pleszewie. Sąd skazał go za to na trzy lata więzienia, ojca zaś jego Władysława Miecznika za odbieranie i przechowywanie skradzionych rzeczy na cztery lata więzienia.

Na sali sądowej przedłożono jako dowody rzeczowe szereg przedmiotów, co do których nie można było udowodnić, że pochodzą z kradzieży, gdyż brak jest poszkodowanych wzgl. władze śledcze nie zdołały ich dotychczas ujawnić. Jest tam kilka futer, piasek, ubrań, sukien, jeden zegar bufetowy, buty, płyty gramofonowe itd. (md)

Nauczycielstwo pogłębia swoją wiedzę

Pęd do pogłębienia wiedzy daje się odczuwać nie tylko w szerokich masach społecznych, ale także wśród tych, którzy sami nauczają i wychowują oraz niosą oświaty kaganiec. Nie wszyscy bowiem mogą pozwolić sobie na opuszczenie warsztatu pracy, zrezygnować z zarobku i pójść do wyższej uczelni. Wielu musi pracować, zarabiać na rodzinę i równocześnie kształcić się. Kto jak kto, ale nauczyciel winien się ciągle dokształcać, aby dawać świeżą i głęboką wiedzę swoim wychowankom.

Mając to na uwadze, Zarząd Związku Nauczycielstwa Polskiego przy poparciu władz szkolnych zorganizował w Ostrowie Wyższy Kurs Nauczycielski

dla nauczycieli o pełnych kwalifikacjach z terenu miasta Ostrowa, powiatu ostrowskiego i sąsiednich. Na W. K. N. zapisało się ponad 60 nauczycieli szkół ogólnokształcących stopnia podstawowego, aby wyspecjalizować się do podawania wiedzy w wyższych klasach tychże szkół.

Inauguracja W. K. N.-u nastąpiła w dniu 8 bm., w czasie której przemawiali pp. inspektor szkolny Sieteski, kier. Wydziału Pedagog. Z. N. P. Szyszka i kier. kursu Wawrzyniak.

Kierownictwo kursu przyjmuje w dalszym ciągu zapisy na dwie grupy — matematyczno-fizyczną i humanistyczną. (md)

JERZY ANDRZEJEWSKI

POPIÓŁ i Diament

Na reprezentacyjnym bankiecie w hotelu „Monopol” zebrało się grono znanych osobistości z Ostrowca. Na sali znajdował się m. in. prezydent Świątek, przyszedł minister, który strofuje swego mocno już podchmielnego sekretarza — Drewnowskiego.

— Co to znaczy, panie Drewnowski? Co pan wyprawia? Co tu robi ten łobuz?

— Pieniążek? — zdziwił się Drewnowski. — A właśnie... tak się złożyło... myślałem, panie prezydencie, że prasa... że może w ogóle...

Zaplałat się i utknął. Poprzez szum, który w nim falował, poczuł się aż po sam noskorek przeniknięty jedną myślą: wyrzucić Świąteckiego w mordę. Gdy to sobie uświadomił, oblał się potem.

— Myślałem — wydobył ze siebie słaby cień głosu — że z różnych względów...

Świątek poczerwieniał.

— Co mi pan za bzdury opowiadał? Co z panem jest? Oblesnie uśmiechnięty Pieniążek wysunął się spoza pleców Drewnowskiego.

— Mo... moje gratulacje — czknął bezwstydnie. — Pozwoli pan, pa... panie ministrze, że w imieniu demokratycznych dziennikarzy...

W drzwiach wszczął się gwar. Nowi goście wchodzili.

Jednopiętrowy drewniak, do którego Szczuka schronił się przed ulewą w powrotnej drodze do hotelu, miał wąską i niską sień wychodzącą na podwórko wiejskie prawie ze studnią pośrodku i ogrodem w tyle. I w sieni, i na podwórzu pusto było na razie. Po chwili dopiero wpadli do bramy w pośpiechu nowi ludzie, mężczyzna z kobietą. Wyglądali na małżeństwo powracające z uroczystej wizyty. On, wysoki i szczupły, w meloniku i czarnym palcie, ona, również chuda i wzrostu więcej niż średniego, w wiosennym brązowym kostiumie. Nagła i gwałtowna ulewa musiała ich podobnie jak Szczukę przychwytywać na niezabudowanym odcinku ulicy i nim zdążyli dobiec do najbliższego domu, zmokli porządnie. Deszcz lat rżęsiły. Gęste strugi wody spadały z szumem, dudniło w rynnach, raz po raz przy ogłuszającym trzasku grmo-

tów zapalały się wśród półmroku oślepiające błyskawice. Była to prawdziwa burza wiosenna pierwsza w tym roku.

Szczuka, po swoim wsparłszy się na lasce, przystanął u samego prawie wylotu sieni. Zmęczony był spacerem i upałem. Złamana w swoim czasie, jeszcze podczas śledztwa i źle później zestawiona noga zawsze mu dokuczała przy dłuższym chodzeniu. Z sercem też się czuł ostatnio nienajlepiej. Oddychał teraz z prawdziwą ulgą. Parność przedburzowa już ustąpiła, powietrze szybko się odświeżało i z głębi podwórza, z ogrodu, niósł się orzeźwiający zapach wilgotnej ziemi i listowia.

Tamci dwoje, trochę jeszcze zadyśnani pośpieszną ucieczką przed ulewą, otrzępywali z ubrań wodę. W półmroku, który ogarniał i tak dość mroczną sień, przypominali duże i gwałtownie się trzępoczące ptaki.

— Widzisz — zaczęła z akcentem wyrzutu kobieta — mówiłam ci, że byś wziął na wszelki wypadek parasol...

Mężczyzna w milczeniu wyglądał kłapy palta. Byłeno akurat i krótki piorun trzasnął bardzo blisko.

— O Boże! — wzdrygnęła się kobieta. — Popatrz tylko, kapelusz zupełnie na nic. Trzeba mieć doprawdy moje szczęście, żeby raz się porządnie ubrać...

— Nie przesadzaj — mruknął mężczyzna. — Nic się kapeluszowi nie stanie.

Ogniste błyski raz po raz rozdzielały ciemność. Ulewa jeszcze przybrała na sile.

— Doskonale jednak ten deszcz zrobi — zauważył mężczyzna. — Upał był nie do wytrzymania.

— Ciekawa jestem, jak my się teraz do domu dostaniemy?

— Dostaniemy się, nie bój się. Zaraz wszystko przejdzie. Przyjemnie było u Gajewskich, nie?

Rozmawiali półgłosem, lecz Szczuka słyszał każde słowo.

— Czy ja wiem? — odpowiedziała niechętnie. — Człowiek głowy nawet nie ma do jakiejś ludzkiej rozmowy...

— Znowu przesada.

— Dla ciebie wszystko jest przesadą.

— Przyznaj sama...

— Ja wiem, najłatwiej tak mówić. A mnie to wszystko dosyć zdrowia kosztuje.

— Co znowu „wszystko”? Kapelusz?

— Daj spokój! Wiesz doskonale, o czym myślę. Jak się robi z domu przytułek...

Szczuka nie lubił przysłuchiwać się cudzym sprawom. Sięgnął po papierosa i zapalił go, żeby zaznaczyć swoją obecność.

Mężczyzna ściszył głos.

— Moja droga, coż my możemy na to poradzić? Wiem, że nie jest wygodnie, ale sama powiedz...

— Powinieneś porozmawiać rozsądnie z Ireną.

— I co?

— Namówić, żeby się przeniosła do szpitala.

— Moja droga...

— I jej będzie lepiej, i nam.

— Nam może, ale nie jej. Zastanów się, kobieta przed tygodniem wróciła z obozu, nie ma prócz nas nikogo... Zdajesz sobie sprawę, jakie są teraz warunki w szpitalach?

Szczuka uważnie począł słuchać.

— A u nas? Jakież u nas są warunki?

— Zawsze nie to co szpital.

Deszcz lał niezmiennie, lecz burza przemijała, grzmoty były już dale. Przez moment Szczuka się zawałał. Poczuł jednak, że jeśli tej sprawy nie wyjaśni zaraz, dręczyć się będzie później tym przeoczeniem. Szybko się zdecydował.

Podszedł do stojących po drugiej stronie sieni i uchylił kapelusza.

— Przepraszam, usłyszałem, że mówili państwo o kimś, kto wrócił z obozu...

Tamci, w pierwszej chwili zaskoczeni, wydawali się trochę spłoszeni.

— Owszem — odparł niepewnie mężczyzna. — Moja siostra wróciła.

— Tak. Szczuka milczał chwilę.

— Proszę mi wybaczyć niedyskrepcje...

Mężczyzna nabrał już widocznie do niego zaufania.

— Ależ proszę bardzo — powiedział życzliwie. — Czym możemy służyć?

— Miałem w Ravensbrueck kogoś bardzo bliskiego. Żonę. Wiem że nie żyje, ale to wszystko. Żadnych poza tym bliższych szczegółów.

Mężczyzna skinął ze zrozumieniem głową.

(Ciąg dalszy nastąpi)